

Sygn. akt I C 437/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: stażysta Beata Ociesa

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.

przeciwko K. D.

o zapłatę

1. zasądza od K. D. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 1.365,55 zł (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt pięć złotych 55/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 lutego 2018 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sygn. akt I C 437/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 lutego 2018 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. wystąpiła przeciwko K. D. o zapłatę kwoty 2.724,83 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dochodzone roszczenie, nabyte zostało na podstawie umowy przelewu wierzytelności, a przy tym związane jest z należnościami z tytułu umowy pożyczki, której pozwana w całości nie uregulowała, a obejmujące kwoty : 1.300,66 złotych tytułem opłat administracyjnych, 51,35 złotych tytułem odsetek kapitałowych, 1.354,99 złotych tytułem niespłaconego kapitału oraz 17,83 złotych tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie naliczanych od dnia 29 grudnia 2017 roku do dnia 5 lutego 2018 roku.

(pozew k.2 – 5)

Nakazem zapłaty z dnia 28 lutego 2018 roku wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie uwzględnił w całości żądanie pozwu.

(nakaz zapłaty k.5v)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 26 marca 2018 roku K. D. wniosła o oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana podniosła zarzut braku istnienia roszczenia oraz niedozwolonego charakteru poszczególnych postanowień umownych. W ocenie K. D. brak złożenia umowy źródłowej uniemożliwia oraz potwierdzenia wypłaty kwoty pożyczki uniemożliwia odnieść się do zgłoszonego żądania. Pozwana zaprzeczyła również, aby otrzymała oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, co jej zdaniem powoduje niemożność ustalenia terminu wymagalności roszczenia. W dalszej kolejności zakwestionowała zasadność naliczania wobec niej opłat administracyjnych, które pozostawały zawyżone oraz naruszały jej interesy jako konsumenta w sposób rażący. Podniesiono przy tym braku wykazania poniesienia jakichkolwiek kosztów podjętych działań windykacyjnych.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k.6 – 9)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 14 kwietnia 2015 roku K. D. złożyła wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 2.000 złotych płatnej w 15 miesięcznych ratach z przeznaczeniem na opłaty.

W tym samym dniu została zawarta umowa o kredyt gotówkowy (...), na mocy której (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. udzieliła K. D. pożyczki w kwocie 1.500 złotych, która miała być płatna w 10 ratach miesięcznych (po 300,80 złotych każda) do dnia 8 lutego 2016 roku w miejscu zamieszkania pożyczkodawcy.

Stała roczna stopa oprocentowania została ustalona na poziomie 9 %, a całkowita wysokość odsetek umownych w okresie obowiązywania umowy w kwocie 62,60 złotych.

Opłata przygotowawcza obejmująca koszty wszystkich wizyt domowych przedstawiciela przed podpisaniem umowy oraz koszty przygotowania kredytodawcy do udostępnienia pożyczki, w tym przygotowanie dokumentacji i rezerwacja odpowiedniej sumy pieniędzy do udostępnienia wyniosła 120 złotych. Opłata za rozpatrzenie wniosku kredytowego związana z przygotowaniem ewidencji kredytowej, weryfikację i ocenę informacji udzielonych przez pożyczkobiorcę wynosiła 719,10 złotych. Opłata za każdą wizytę domową obejmowała kwotę 60,63 złotych tj. łącznie 606,30 złotych z tytułu 10 wizyt domowych. Jednocześnie kredytodawca zastrzegł sobie prawo naliczenia kwoty dodatkowych 20 złotych w przypadku każdej wizyty bez dokonania płatności, lecz łącznie nie więcej niż 100 złotych (maksymalnie 5 przypadków tego typu).

Zgodnie z treścią umowy kredytobiorca oświadczył, że wraz z jej podpisaniem otrzymał od kredytodawcy w całości i w gotówce kwotę kredytu, a umowa jest dokumentem potwierdzającym ten fakt.

W przypadku jakiegokolwiek przeterminowanej kwoty należnej kredytodawcy na mocy umowy każda spłata dokonana przez kredytobiorcę będzie uznawana jako uregulowanie zaległych kwot w następującym porządku : zaległe opłaty i prowizje, zaległe odsetki oraz zaległa kwota kredytu.

Przed zawarciem umowy kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z warunkami ogólnymi do umowy o kredyt gotówkowy oraz standardowym europejskim arkuszem informacyjnym dotyczącym kredytu konsumenckiego.

(wniosek o udzielenie kredytu k.35 , umowa kredytu k.41 – 42, warunki ogólne k.38 – 40, standardowe informacje k.37)

W dniu 29 grudnia 2017 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarła z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w Ł. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której cesjonariusz nabył prawa wynikające m.in. z tytułu zaległości K. D. w spłacie kredytu udzielonego na podstawie umowy z dnia 14 kwietnia 2015 roku.

W dacie zawarcia umowy wierzytelność wobec kredytodawcy wynosiła 2.707 złotych.

(umowa cesji wraz z załącznikiem k.20 – 34)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty. Jednocześnie z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwa pozwanej na terminie rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku dowód z jej przesłuchania w charakterze strony został pominięty.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Stosownie do treści art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgromadzony materiał dowodowy potwierdził fakt zawarcia umowy pożyczki przez pozwaną (umowa k.41 – 42). Jednocześnie w treści samej umowy znalazło się oświadczenie K. D. o otrzymaniu w całości w gotówce kwoty udzielonego wsparcia tj. 1.500 złotych. W tym świetle nieuzasadnionym pozostaje zarzut pozwanej o braku wykazania postawienia kwoty kredytu względem kredytobiorcy. Jednocześnie legitymacja czynna powódki wynika z treści załączonej do akt sprawy umowy cesji wraz ze stosownym załącznikiem, w którym podano takie szczegóły jak dane osobowe, numer PESEL, kwota udzielonego kredytu, łączny koszt kredytu, czy też data zawarcia umowy. Informacje te w dostatecznym sposób indywidualizują wierzytelność wynikającą z umowy kredytu. W konsekwencji rozważania należało ograniczyć do kwestii wysokości roszczenia.

Na wstępie należy zaznaczyć, że łączna suma wszystkich obciążeń wynikających z umowy kredytu na dzień jego zawarcia wynosiła 3.008 złotych, w tym : 1.500 złotych tytułem kapitału, 62,60 złotych tytułem odsetek umownych, 120 złotych tytułem opłaty przygotowawczej, 719,10 złotych tytułem rozpatrzenia wniosku oraz 606,30 złotych tytułem wizyt domowych. W dacie cesji wierzytelności wynosiła ona 2.707 złotych, a to oznacza, że do dnia 29 grudnia 2017 roku na poczet zaległości kredytowej uiszczona została kwota 301 złotych (3.008 złotych – 2.707 złotych). Wartość ta odpowiada wysokości miesięcznej raty (zgodnie z umową – 300,80 złotych), a przy braku przedłożenia przez pozwaną jakichkolwiek potwierdzeń wpłat należy przyjąć, że twierdzenie to odpowiada rzeczywistości stanowi rzeczy (art. 231 k.p.c.). Tezę tą wzmacnia również sposób określenia wysokości dochodzonego żądania w niniejszym postępowaniu. Abstrahując w tym miejscu od kwestii zasadności poszczególnych składników obciążających na mocy umowy pozwaną (będzie to przedmiotem dalszych rozważań), a także sposobu ewentualnego zaliczenia przez wierzyciela dokonanych spłat bądź spłaty nie można pominąć, że na kwotę 2.724,83 złotych złożyły się wedle twierdzeń powoda następujące wartości : 1.300,66 złotych tytułem opłat administracyjnych, 51,35 złotych tytułem odsetek kapitałowych, 1.354,99 złotych tytułem niespłaconego kapitału oraz 17,83 złotych tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie naliczanych od dnia 29 grudnia 2017 roku do dnia 5 lutego 2018 roku. Odjęcie od wysokości zgłoszonego żądania należność z tytułu odsetek za opóźnienie, które naliczane były od kwoty zaległego kapitału oraz opłat administracyjnych, przy czym po dniu zawarcia umowy cesji prowadzi do wartości zadłużenia wskazanego w załączniku do tejże umowy tj. kwoty 2.707 złotych (2.724,83 złotych – 17,83 złotych = 2.707 złotych).

Właściwa ocena rozmiaru zadłużenia wynikającego z umowy kredytu wymaga analizy treści poszczególnych zapisów umownych, które budzą wątpliwość pod kątem ich zgodności z ustawą oraz zasadami współżycia społecznego. Należy zaś mieć na względzie, że nieważność czynności prawnej lub jej części, opisana przez ustawodawcę w normie art. 58 k.c. stanowi ten wycinek prawa materialnego, który Sąd jest zobowiązany każdorazowo wziąć pod uwagę z urzędu (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 roku, III CZP 26/05, OSNC 2006/4/63, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 roku, V CSK 142/10, OSNC-ZD 2011/4/73). W tym kontekście należy zwrócić szczególną uwagę na następujące kwestie.

Po pierwsze, stosownie do treści art. 3 ust. 6C oraz ust. 6D umowy K. D. obciążona została obowiązkiem uiszczenia opłaty przygotowawczej w kwocie 120 złotych oraz opłaty za rozpatrzenie wniosku kredytowego w kwocie 719,10 złotych. Tak ukształtowana wartość kwotowa nie znajduje jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia w związku z procesem udzielenia przedmiotowego kredytu, a próba jej wytłumaczenia zapisami umownymi nie zasługuje na

uwzględnienie. Koszty związane z wizytami domowymi przedstawiciela przed zawarciem umowy (de facto sposób działania w celu pozyskania klienta), rezerwacją odpowiedniej sumy pieniężnej celem wypłaty, prowadzeniem stosownej dokumentacji, czy też weryfikacją danych osoby wnioskującej o udzielenie kredytu wiążą się z charakterem prowadzonej działalności i stanowią zwykły koszt przedsiębiorcy w związku ze sferą jego działalności. W tym zaś konkretnym przypadku ich łączna wysokość prowadzi do oczywistej konkluzji, że miały one na celu tylko i wyłącznie obejście ustawowego zakazu zastrzeżenia odsetek w wysokości wyższej niż maksymalne. Zgodnie z ustalonym poziomem oprocentowania (9 %) wysokość odsetek umownych w ramach planowanego trwania stosunku wynosiła 62,60 złotych. Z kolei zastrzeżenie odsetek w wysokości maksymalnie dopuszczonej przez ustawę prowadziłyby do kwoty 123,70 złotych (odsetki według kalkulatora Lex naliczane od kwoty kapitału tj. 1.500 złotych w okresie od dnia 14 kwietnia 2015 roku do dnia 8 lutego 2016 roku). Oznacza to, że łączna wysokość przedmiotowych opłat tj. 839,10 złotych była niemalże siedmiokrotnie wyższa od odsetek maksymalnych w omawianym okresie. Co więcej, opłaty te mające de facto charakter prowizji stanowiły 56 % kwoty udzielonego faktycznie kapitału (839,10 złotych / 1.500 złotych = 0, (...)), co pozostaje rażąco wygórowane w kontekście zarówno zasad współżycia społecznego, jak również powszechnej wiedzy o wysokości prowizji stosowanych przez instytucję bankową, które w przypadku produktów o parametrach jak w niniejszej sprawie (pożyczka kwoty 1.500 złotych na okres 10 miesięcy) oscylują na poziomie około 10 % wartości udzielonego wsparcia (przykładowe zestawienie zawarte na stronie (...): suma prowizji 11 banków – 109,28 %, średnia prowizja 109,28 % / 11 = 9,9 %). Jedynie marginalnie można wskazać na wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania na poziomie aż 457,48 %. Przedstawione argumenty prowadzą do konkluzji, że zastrzeżone opłaty administracyjne (tj. przygotowawcza i za rozpatrzenie wniosku) w zakresie w jakim wykraczały ponad powszechnie przyjmowaną i obiektywnie weryfikowalną wartość prowizji na poziomie 10 % stanowiły niedozwoloną próbę obejścia ustawowego zakazu zastrzeżenia odsetek w wysokości wyższej niż maksymalne, a więc nie wiążą w tej mierze stron (art. 58 § 1 k.c.). Innymi słowy, uzasadniona i należna opłata z tytułu udzielenia pożyczki (tj. prowizja) nie powinna przekraczać w tym konkretnym przypadku kwoty 150 złotych (10 % x 1.500 złotych = 150 złotych).

Po wtóre, uzasadnione wątpliwości budzi w niniejszej sprawie kwestia opłat z tytułu wizyt domowych (łącznie 606,30 złotych). Co do zasady tego typu dodatkowa usługa oraz wiążąca się z nią odpłatność nie jest wykluczona, w szczególności w przypadku pozostawienia konsumentowi wyboru w tym zakresie. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w przedmiotowej sprawie. Brak jakiegokolwiek swobody wyboru formy płatności (zarówno umowa, jak i ogólne warunki umowy nie odnoszą się do kwestii spłaty w inny sposób) ogranicza prawa konsumenta w minimalizacji kosztów wybranego produktu. Oczywistym pozostaje bowiem fakt, że płatność czy to przelewem bankowym (0 % prowizji), czy też zwykłym przekazem pocztowym (według cennika Poczty Polskiej 7,30 zł w odniesieniu do kwot nieprzekraczających 200 złotych) jest zdecydowanie tańszym sposobem wykonania zobowiązania niż narzucona z góry opłata za wizytę domową (60,63 zł każda). Nadto wzorzec umowny w tym zakresie winien zawierać jasne i precyzyjne, a zarazem zrozumiałe dla przeciętnego konsumenta zasady ustalania tejże opłaty, a jej wysokość winna odpowiadać wartości realizowanego w ramach niej świadczenia. Sporna umowa statuowała zaś z góry wartość tego typu usługi bez żadnego odniesienia do czynników wpływających na taką a nie inną wysokość świadczenia. Łączny zaś jego wymiar stanowił ponad 40 % faktycznie udzielonego kapitału (606,30 złotych / 1.500 złotych = 0, (...)), co należy ocenić jako kwotę rażąco wygórowaną. Gwarancja praw i obowiązków konsumenta wymaga, aby otrzymał on precyzyjną informację o wysokości opłaty dotyczącej każdej wizyty domowej oraz podstaw wpływających na tą wartość. Nie jest przy tym rolą Sądu zastępowanie instytucji trudniącej się zawodowo udzielaniem pożyczek w formułowaniu stosowanych przez nią wzorców umownych, ale nie wydaje się obiektywnie niemożliwym zastrzeżenie zapisu umownego, w którym każda z rat (przy wyborze opcji obsługi w miejscu zamieszkania) powiększana byłaby o stały koszt obsługi przy jednoczesnym potwierdzeniu, że do wizyty takiej faktycznie doszło. Jednocześnie wątpliwa pozostaje konieczność uiszczenia tego typu opłaty z góry w formie jednorazowej bez względu na faktyczną ilość wizyt, a także przebieg realizacji umowy oraz ewentualne obniżenie kosztów z tego tytułu jedynie w przypadku wcześniejszej spłaty zobowiązania (por. ogólne warunki umowy). Uzasadnionym pozostaje więc pytanie jak wysokość tej opłaty ma się do faktycznie poniesionych kosztów w przypadku np. śmierci pożyczkobiorcy tuż po zawarciu umowy, czy też wypowiedzenia umowy po upływie pierwszych dwóch rat. Z uwagi na brak przedłożenia przez stronę powodową jakichkolwiek dokumentów nie sposób stwierdzić ile wizyt domowych miało miejsce, a także czy umowa nie

została wypowiedziana przed terminem spłaty ostatniej raty (czyniłoby to bezzasadnym naliczanie dalszych kosztów). Wysokość dokonanej przez dłużnika spłaty (301 złotych) odpowiada zaś rozmiarowi 1 miesięcznej raty (300,80 złotych), ale nie można z góry wykluczyć, że dokonana została ona w lokalu pożyczkodawcy. Reasumując, Sąd uznał zapis art. 3 ust. 6E umowy za niewiążący strony (art. 385¹ § 2 k.c.) z uwagi na jednostronne ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający jego interesy.

Powyższe rozważania, w szczególności wyeliminowanie z treści umowy poszczególnych zapisów umownych, prowadzi do wniosku, że łączna wysokość zadłużenia z tytułu zawartej umowy pożyczki obejmować mogła kwotę 1.712,60 złotych tj. 1.500 złotych tytułem kapitału, 150 złotych tytułem prowizji oraz 62,60 złotych tytułem odsetek umownych. Skoro dokonano spłaty w wysokości 301 złotych (strona powodowa nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów na uregulowanie zadłużenia w większym zakresie pomimo przysługującej inicjatywy dowodowej – art. 6 k.c.) to dług został zredukowany do poziomu 1.411,60 złotych tytułem kapitału. Wynika to z zaliczenia uiszczony kwoty stosownie do zapisów samej umowy (art. 8) oraz normy art. 451 k.c., a więc w pierwszej kolejności na poczet prowizji i odsetek (150 złotych tytułem prowizji, 62,60 złotych tytułem odsetek oraz 88,40 złotych tytułem kapitału, $150 + 62,60 + 88,40 = 301$ złotych). Wierzyciel był przy tym uprawniony do naliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty niespłaconego kapitału w okresie od dnia 29 grudnia 2017 roku (data cesji) do dnia 5 lutego 2018 roku, które wynoszą 10,56 złoteo (według kalkulatora Lex). W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, że niezasadnym pozostawały zarzuty pozwanej, co do braku przedstawienia dowodu doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Okoliczność ta pozostaje całkowicie irrelevantna w realiach niniejszej sprawy, gdyż ostateczny termin spłaty pożyczki przypadał na dzień 8 lutego 2016 roku. Tym samym najpóźniej wszelkie zaległości z tytułu umowy stały się wymagalne dnia następnego, a powód dochodził skapitalizowanych odsetek dopiero od dnia 29 grudnia 2017 roku.

Ostatecznie Sąd zasądził od K. D. na rzecz powódki kwotę 1.365,55 złotych stanowiącą sumę należności dochodzonej przez wierzyciela tytułem niespłaconego kapitału (zgodnie z żądaniem pozwu – 1.354,99 złotych) oraz skapitalizowanych odsetek (10,56 złoteo). Z uwagi na treść art. 321 § 1 k.p.c. (ustawowy zakaz orzekania ponad żądanie) brak było podstaw do przyznania na rzecz (...) Spółki Akcyjnej tytułem zaległego kapitału kwoty 1.411,60 złotych (wynik działań matematycznych przedstawionych we wcześniejszej części uzasadnienia), skoro powódka wyraźnie określiła wymiar tej części roszczenia na poziomie 1.354,99 złotych. W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że niezrozumiałymi pozostawały zarzuty pozwanej w zakresie nieudowodnienia wysokości kosztów poniesionych opłat windykacyjnych. Treść uzasadnienia pozwu wyraźnie wskazuje, że tego typu koszty nie były w ogóle objęte przedmiotem żądania.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c. przyznając je w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 6 lutego 2018 roku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd oparł na treści art. 100 zd. 1 in principio k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami. Powódka wygrała proces w 50 % (1.365,55 złotych / 2.724,83 złotych), zaś poniesione przez strony koszty były porównywalne tzn. po stronie (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. w kwocie 935 złotych (35 złotych tytułem opłaty od pozwu oraz 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego), zaś po stronie K. D. w kwocie 922,20 złotych (900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 złotych tytułem opłaty od pełnomocnictwa oraz 5,20 złotych tytułem kosztów nadania sprzeciwu od nakazu zapłaty).